

Ze studiów nad Karolem Perthéesem

Henryk Rutkowski

<https://orcid.org/0000-0003-0924-2455>

Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla PAN

Zarys treści: W związku z zespołowym projektem badań nad działalnością Karola Perthéesa autor porusza trzy zagadnienia. Uzasadnia kwestionowany ostatnio pogląd, że kartograf był synem naturalnym Hermana Keyserlinga, rosyjskiego dyplomaty rodem z Kurlandii, omawiając w nawiązaniu do tego pierwsze ćwierćwiecze życia. Rozważa sprawę wizerunku Perthéesa na wybranych obrazach jego teścia Bernarda Bellotta. Na koniec analizuje plebańskie opisy parafii diecezji krakowskiej, które we fragmentach zachowały się wśród szkiców kartograficznych Perthéesa.

Słowa kluczowe: Karol Perthées, Herman Keyserling, Bernardo Bellotto zw. Canaletto, opisy parafii, szkice kartograficzne parafii, XVIII w.

Abstract: In relation to the research project focused on the work of Karol Perthées, the author examines three main issues. First, he supports the recently disputed claim that the cartographer was the illegitimate son of Herman Keyserling, a Russian diplomat from Courland, by exploring Perthées's early life in this context. Next, he discusses how Perthées is depicted in select paintings by his father-in-law, Bernard Bellotti. Lastly, he analyses the descriptions of the Krakow diocese parishes preserved in fragments among Perthées's cartographic sketches.

Keywords: Karol Perthées, Herman Keyserling, Bernardo Bellotto called Canaletto, parish descriptions, cartographic sketches of parishes, 18th century

Karol Perthées (1739–1815), jego działalność jako kartografa, a przede wszystkim jego mapy specjalne województw ówczesnej Polski są przedmiotem opracowania zespołowego, które ma być zakończone publikacją w formie monografii wieloautorskiej. Wiążą się z tym trzy tematy szczegółowe, które składają się na treść tego artykułu.

Perthéesa pochodzenie i pierwsze ćwierć wieku życia

Karol Perthées urodził się w 1739 r. w stolicy Saksonii Dreźnie. Miał dwa imiona, Herman Karol, ale używał tylko drugiego. Nazwisko, które wskazuje na pochodzenie z francuskich hugenotów osiadłych w krajach niemieckich, otrzymał po matce, ponieważ jego ojcem naturalnym był niewątpliwie Herman Karol Keyserling, pochodzący ze szlachty kurlandzkiej dyplomata rosyjski. Nie wiadomo, czy matka miała męża, od którego wzięła nazwisko.

Powyższe zdania są streszczeniem odpowiednich informacji z dwóch opracowań, które wchodzi w skład książki poświęconej temu kartografowi i entomologowi¹.

Autorem pierwszego opracowania był wielce zasłużony badacz dziejów kartografii polskiej, zmarły w 1983 r. Karol Buczek². Tekst ten stanowił zwieńczenie jego dorobku naukowego³. W omawianej sprawie pogląd autora najlepiej został wyrażony w zdaniu: „Fakty, że Perthées korzystał z opieki Kayserlinga aż do jego śmierci i że oprócz imion otrzymał od niego m.in. etui z przyrządami «geograficznymi», nie pozwalają wątpić w to, że był jego

¹ Karol Perthées (1739–1815), *fizjograf pierwszej Rzeczypospolitej. Życie oraz działalność kartograficzna i entomologiczna*, red. J. Pawłowski, Warszawa 2003 (Rozprawy z Dziejów Nauki i Techniki, t. 14).

² K. Buczek, *Kartograf króla Stanisława Augusta. Życie i dzieła*, oprac. H. Rutkowski, w: *Karol Perthées*, s. 21–134.

³ H. Rutkowski, *Okres Stanisława Augusta w badaniach Karola Buczka nad kartografią dawnej Rzeczypospolitej*, w: *Karol Buczek (1902–1983). Człowiek i uczonej*, red. D. Karczewski, J. Maciejewski, Z. Zygalski, Kraków–Bydgoszcz 2004, s. 57–103.

nieślubnym synem”⁴. Wcześniej Buczek pisał mniej zdecydowanie, że Keyserling był prawdopodobnie ojcem Perthésa⁵.

Jako drugie opracowanie należy wymienić artykuł Jerzego Pawłowskiego (1932–2018), entomologa i historyka zoologii⁶. Poszerzył on podstawę biografii o ważne źródło drukowane z 1852 r., autorstwa Stanisława Batysa Gorskiego⁷. Pawłowski wytknął Buczkowi pominięcie tej publikacji, ale tu trzeba zaznaczyć, że historyk kartografii zapewne nie podejrzewał, że coś istotnego dla jego badań może się znajdować w rozprawie entomologicznej⁸. Oto kilka zdań Jerzego Pawłowskiego: „Gorski podaje, iż Perthées osierocony jeszcze w dzieciństwie, adoptowany został szczęśliwym zrządzeniem losu przez Hermana Karola Keyserlinga. [...] A przypuszczenie, iż ambasador rosyjski w Dreźnie i Warszawie był także naturalnym ojcem przyszłego kartografa, jako pierwszy sformułował A[ntoni] Waga. Natomiast nadane na chrzcie imiona: Karol i Herman świadczą zapewne także o tym, iż baron był oficjalnie tylko ojcem chrzestnym chłopca, co w owych czasach często praktykowano w analogicznych sytuacjach rodzinnych”⁹.

Na zebraniu zespołu badań nad Karolem Perthésem 25 kwietnia 2024 r. Dorota Dukwicz wypowiedziała zdanie, że nie można uznać Keyserlinga za ojca kartografa, ponieważ nie ma na to żadnego dowodu. Zdanie to spotkało się z uznaniem części zespołu. W takiej sytuacji należy jeszcze raz rozpatrzyć tę kwestię.

Jak wiadomo, posiadanie dzieci pozaślubnych nie było wówczas rzadkością

wśród monarchów, arystokratów i innych osób z wyższych warstw społecznych. Zasięg wiedzy o związkach ojców biologicznych z dziećmi zależał od różnych czynników, mógł się ograniczać do wąskiego kręgu najbliższych w rodzinie, a mógł rozciągać się szeroko. Miało na to wpływ utrzymywanie pozorów pochodzenia dzieci z małżeństw matek albo nieukrywanie stanu rzeczywistego.

Taką sytuację można zilustrować przykładem potomstwa ostatniego króla Polski panującego w Rzeczypospolitej. Według Jerzego Michalskiego, Stanisław August nie ożenił się, „licząc (nawet jeszcze w czasach Sejmu Czteroletniego) na polityczne korzyści małżeństwa z księżniczką krwi. Z długotrwałego związku z Elżbietą z Szydłowskich Grabowską miał córki: Konstancję zamężną za Wincentym Dernałowiczem, Izabelę zamężną za Walentym Faustynem Sobolewskim oraz synów: Michała, Kazimierza i Stanisława. Z wcześniejszego związku z Magdaleną z Lubomirskich Sapieżyną, żoną Aleksandra Michała, miał córkę Konstancję zamężną Szwanową [Żwanową] i syna Michała Cichockiego”¹⁰. Do przytoczonych słów Michalskiego trzeba odnieść uwagi Marii Czeppe, że generałdzy ostatnio są skłonni uznać za dzieci Stanisława Augusta i Elżbiety Grabowskiej tylko Izabelę i Stanisława, a troje pozostałych przypisać generałowi Janowi Jerzemu Grabowskiemu. O córce króla i Magdaleny Grabowskiej autorka napisała, że Konstancja Cichocka w nieletnim wieku wyszła za mąż za Karola Szwana vel Żwana, który nie był wtedy nawet szlachcicem. Później się rozwiódł – prawdopodobnie za namową króla, który troszczył się o tę córkę, zapewne widywał się z nią, a w każdym razie wymieniali listy. Wiedza, że monarcha miał potomstwo „z nieprawego łoża”, była stosunkowo szeroka, ale odnosząc się do części wymienianych jego dzieci należy

⁴ K. Buczek, *Kartograf*, s. 28.

⁵ K. Buczek, *Dzieje kartografii polskiej od XV do XVIII wieku. Zarys analityczno-syntetyczny*, Wrocław–Kraków 1963, s. 81.

⁶ J. Pawłowski, *Suplement do biografii Karola Perthésa*, w: *Karol Perthées*, s. 135–163.

⁷ S.B. Gorski, *Analecta ad entomographiam provinciarum occidentali-meridionalium Imperii Rossici*, fasc. 1, Berolini 1852, s. VII–XIX: Praemonenda.

⁸ H. Rutkowski, *Okres*, s. 78.

⁹ J. Pawłowski, *Suplement*, s. 142.

¹⁰ J. Michalski, *Stanisław August Poniatowski*, oprac. W. Kriegseisen, Warszawa 2009, s. 102–103.

powtórzyć za Marią Czepe: „Jak było, nie jest łatwo dociec”¹¹.

Zgodnie z polskim prawem dzieci pozamałżeńskie nie nosiły nazwiska ojca, nie dziedziczyły po nim majątku i nie korzystały z praw szlacheckich. W takich sytuacjach, jeżeli ojciec chciał sam opiekować się potomkiem i zabezpieczyć mu przyszłość, a nie pozostawiać go w rodzinie matki, mógł dokonać adopcji. Akt taki nie zmieniał nazwiska adoptowanego, ale dopuszczał do dziedziczenia. Poza tym sejm miał kompetencje legitymowania szlacheckich dzieci nieprawych oraz nadawania nobilitacji¹². Polskie prawo rodzinne oczywiście nie dotyczyło rosyjskiego dyplomaty rodem z Kurlandii, lecz w jego związku z Perthésem widać, iż w prawie lub zwyczaju innych krajów występowały normy podobne.

Antoni Waga (1799–1890), zoolog i humanista, prowadził dział przyrodniczy w redakcji „Biblioteki Warszawskiej”, miesięcznika naukowo-literackiego na wysokim poziomie¹³. Pod koniec 1843 r. zamieścił swój artykuł o „dwóch naturalistach”: geologu Janie Filipie Carosim i Karolu Perthésie, entomologu. Pierwsze zdanie o tym drugim ma dla nas znaczenie podstawowe. Brzmi ono: „Współczesnym Karozemu był przyjaciel jego, a jak mówią, naturalny syn hrabiego Kaiserlinga, Karol Pertes (de Perthées)”¹⁴.

Waga często korespondował ze Stanisławem Batyssem Gorskim (1802–1864),

botanikiem i entomologiem, mieszkańcem Wileńszczyzny. Od niego usłyszał w Warszawie w 1843 r. wiadomości o Perthésie, które bez zwłoki wykorzystał w wymienionym artykule. Występujące nieścisłości (mylny rok śmierci Perthéesa 1817, błędnie wymieniona wdowa zamiast sukcesorów, którzy sprzedali rękopisy entomologiczne) można uważać za spowodowane przez charakter rozmowy, w której Gorski przekazał informacje „z pamięci i ulotnie”¹⁵.

Już znacznie wcześniej Gorski, wykładowca Akademii Medyko-Chirurgicznej w Wilnie (istniała 1832–1836), spotykał się z wnukiem Karola Perthéesa, Ludwikiem Towiańskim, studentem tej uczelni¹⁶. Prawdopodobnie od niego kupił notatki entomologiczne, „zapłaciwszy za nie drogo sukcesorom Perthésa”. Znał również niezamężną córkę entomologa-kartografa, Reginę (jej chrzestnym był Stanisław August). Jeszcze w 1845 r. posiadała ona rękopisy ojca „tyczące się familijnych jego interesów z postrzeżeniami naukowymi pomięszane”. Wymienione osoby przekazywały Gorskiemu informacje o zmarłym antenacie¹⁷. Wynika z tego, że przytoczone słowa Antoniego Wagi o naturalnym synu Keyserlinga nie są domniemaniem ani tego autora, ani ludzi postronnych, lecz informacją od rodziny przekazaną przez Stanisława Batysa Gorskiego.

Gorski – na podstawie materiałów zebranych przez siebie i Perthéesa na Litwie – napisał po łacinie rozprawę entomologiczną, a jej wydanie w Berlinie opłacił Konstanty Tyzenhauz (druk miał niewielki nakład)¹⁸. Oto polski przekład fragmentu przedmowy¹⁹:

„Karol de Perthées ujrzał światło dzienne w Dreźnie w 1739 r. Urodzony

¹¹ M. Czepe, *Kobiety w życiu i w Pamiętnikach Stanisława Augusta*, w: *Pamiętniki Stanisława Augusta i ich bohaterowie*, red. A. Grzesko-wiak-Krwawicz, Warszawa 2015, s. 234–237.

¹² Z. Zdrójkowski, *Ziemskie prawo prywatne, w: Historia państwa i prawa Polski*, t. 2: *Od połowy XV wieku do r. 1795*, red. J. Bardach, Warszawa 1968, s. 282–284.

¹³ *Polski wkład w przyrodznawstwo i technikę. Słownik polskich i związanych z Polską odkrywców, wynalazców oraz pionierów nauk matematyczno-przyrodniczych i techniki*, t. 4, red. B. Orłowski, Warszawa 2015, s. 338–341 (autor J. Pawłowski).

¹⁴ A. Waga, *O Janie Filipie Karozym (de Carosi) i Karolu Perthesie (de Perthées), dwóch naturalistach polskich pod Stanisławem Augustem*, „Biblioteka Warszawska”, 4, 1843, s. 207. O Carosim zob. *Polski wkład*, t. 1, s. 233–234 (autor Z. Wójcik).

¹⁵ A. Waga, *O Janie Filipie*, s. 208; J. Pawłowski, *Suplement*, s. 138, 151, przyp. 59.

¹⁶ S.B. Gorski, *Analecta*, s. XII.

¹⁷ J. Pawłowski, *Suplement*, s. 136, 151, 152, przyp. 57, 63.

¹⁸ Tamże, s. 136–137; *Polski wkład*, t. 4, s. 322–323 (autorka T. Tomek).

¹⁹ S.B. Gorski, *Analecta*, s. IX. Konsultacji tłumaczenia udzieliła mi Urszula Zachara-Związek.

z rodziców francuskich, osierocony przez nich jeszcze w swym wczesnym wieku, szczęśliwie przez hrabiego Keyserlinga, pochodzącego z Kurlandii, a będącego wówczas posłem na dworze elektora saskiego, został adoptowany i tak szlachetnie wykształcony, że przez piętnaście lat w jego domu oddawał się gorliwie naukom humanistycznym i umysł swój wykształcił najlepszymi pouczeniami. Nieledwie zaraz, w roku 1745 towarzyszył owemu swemu rodzicowi do Frankfurtu nad Menem, następnie do Ratzbony, wreszcie do Berlina. Tamże najpierw w szkole przeznaczony do kształcenia wojskowego uczył się wytrwale przez pięć lat, potem zaś, pragnąc czegoś innego, przez trzy lata zdobył doświadczenie w artylerii, nie pomijając okazji, by innymi sztukami i dobrymi naukami ukształtować i udoskonalić wybitny umysł. Zdarzyło się, że gdy w roku 1764 [!] zmarł August III król Polaków, [Perthées], przez owego Keyserlinga polecony królowi Stanisławowi Augustowi, został przez niego przydzielony do zadań właściwego wykonania prac wojskowych²⁰.

Gorski, pisząc o pochodzeniu Perthéesa, starał się zatem wyrażać oględnie, prawdopodobnie tak jak chcieliby żyjący najbliżsi krewni entomologa. Nie użył słów o pozamałżeńskim synu Keyserlinga, ale położył nacisk na dokonaną przez niego adopcję. Rok urodzenia 1739 ma potwierdzenie w innych źródłach. Powiązanie adopcji

chłopca ze śmiercią jego rodziców, a nie tylko matki (zgony położnic zdarzały się często), wygląda na dowolną konstrukcję. W następnym zdaniu autor określił ojca wyrazem bardziej jednoznacznym: Perthées towarzyszył „owemu swemu rodzicowi” (*parentem illum suum*). Gorski pominął identyczne imiona adoptującego i przysposobionego, występujące w tej samej kolejności Herman Karol. Świadczą one, że już w czasie chrztu noworodka biologiczny ojciec oznajmił swój związek z chłopcem. Lata, które podał autor, pisząc o pobycie Perthéesa w określonych miejscach, dowodzą, że mieszkał on w domu Keyserlinga od pierwszego roku życia.

Konkludując – nie przedstawiono tutaj hipotezy, ale jest to stwierdzenie faktu na podstawie danych źródłowych. Wiadomo jaki charakter mają dowody w takich przypadkach²¹. W omawianej sprawie przekaz rodzinny nie budzi wątpliwości. Tylko odkrycie nieznanego dotychczas źródła, które zawierałoby wiarygodną treść zaprzeczającą twierdzeniu, zmusiłoby do odrzucenia przedstawionego poglądu. Możliwość takiego odkrycia jest nader wątpliwa, mam pewność, że ojcem Perthéesa był Keyserling.

Teraz wypada podać wybrane informacje o Keyserlingu, zaczynając od krainy jego pochodzenia. Wydzielona z Inflant Kurlandia była księstwem lennym Polski i Litwy złożonym z dwóch terytoriów: Kurlandii właściwej i Semigalii. Znaczna większość szlachty miała niemieckie pochodzenie, była kulturowo niemiecka i wyznaniowo luterkańska. Takie rodziny używały tytułu baronów (wśród nich Keyserlingowie). Wraz z księciem sprawowali władzę czterej najwyżsi konsyliarze: kanclerz, marszałek krajowy, oberburgabia i ochmistrz krajowy. Czterema jednostkami administracyjnymi zarządzali starostowie wyżsi, którzy rezydowali w Mitawie (łotewska Jelgava w Semigalii, tu była siedziba księcia i sejmu krajowego), Zemborku (Selpils),

²⁰ „Carolus de Perthées lucem aspexit Dresdae a. 1739, parentibus natus Gallo-francis, quibus tenera adhuc aetate orbatu auspiciato a Comite Keyserling, natione Curono atque tunc temporis ad Aulam Saxoniae Electoris legato, adoptatus atque tam liberaliter educatus fuit, ut in domo ejusdem quindecim annorum spatio studiis humanioribus operam navaret mentemque suam optimis praeceptis exornaret. Deinde, vix vel ne vix quidem, parentem illum suum a. 1745 Francofurtum ad Moenum, tum Ratisbonam, deinde Berolinum comitatus, ibidem primum in schola militari disciplinae addicta per quinquennium studiis hisce assiduo instabat, mox autem, aliora petens, trium annorum spatio in re tormentaria versatus est, nulla omisa occasione, qua caeteris artibus studiisque bonis animum egregium informaret atque excoleret. Quo factum est, ut Augusto III., Poloniarum rege, a. 1764 vita defuncto, ab eodem Keyserlingio Stanislao Augusto regi commendatus, ab eodem bellicorum operum rite conficiendorum muneri adstructus est”.

²¹ J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2004, s. 75–77.



Ryc. 1. Fragment mapy Kurlandii z 1747 r. autorstwa J. Barnikela

Goldyndze (Kuldīga, stolica Kurlandii właściwej) i Tukum. Z podstaw prawnych wynikała wspólnota interesów księstwa i Rzeczypospolitej, ale wraz z upływem czasu rosła świadomość odrębności od państwa suwerena. O tym, czy konsyliarze działali zgodnie z linią Warszawy, decydowała bieżąca sytuacja polityczna i personalna. Terytorium odrębnym był powiat piltyński (dawne dominium biskupie) złożony z trzech enklaw w Kurlandii, który znajdował się w luźnej zależności od Rzeczypospolitej. W roku 1747 w Norymbierdze została wydana dwuarkuszowa mapa Kurlandii (skala ok. 1:440 000), której autorem był Johann Barnikel, mający tytuł pierwszego architekta tego

księstwa²² (ryc. 1). W pierwszej połowie XVIII w. władza książęca znalazła się w kryzysie związanym z wydarzeniami wojny północnej. Ostatni książę z dynastii Kettlerów, Ferdynand, w 1701 r. opuścił Kurlandię i nigdy nie wrócił (zmarł 1737). Rządy w księstwie zostały faktycznie podporządkowane Rosji. Od 1711 r. władzę książęcej sprawowała Anna Iwanowna, która pochodziła z rodziny carskiej i później objęła cesarski tron w Petersburgu (1730–1740)²³.

²² Centralny katalog zbiorów kartograficznych w Polsce, z. 5: Wieloarkuszowe mapy topograficzne ziem polskich 1576–1870, oprac. T. Paćko, W. Trzebiński, Wrocław 1983, cz. 1: Tekst, poz. 7, cz. 2: Ilustracje, tabl. 13.

²³ Ł. Kądziela, *Od Konstytucji do Insurekcji. Studia nad dziejami Rzeczypospolitej w latach 1791–1794*, red. W. Kriegseisen, Warszawa 2011,

Herman Karol Keyserling (Hermann Karl von Keyserlingk) urodził się w Blieden (Blidene) w 1696 r. (ryc. 2). Jego ojcem był Otto Ernst, który pełnił urząd wyższego starosty w Goldyndze, a matką Anna Sibylla z domu Manteuffel-Szoegel. Herman uczył się w gimnazjum w Gdańsku, następnie studiował na różnych uniwersytetach. Miał zainteresowania naukowe i z biegiem lat stał się znakomitym erudytą. Poza tym zapisał się jako mecenas muzyki. W 1725 r. jego żoną została Agatha Eleonora Fircks, w tym małżeństwie urodziły się dwie córki i syn²⁴.

Okolo 1720 r. Herman Keyserling znalazł się w otoczeniu księżnej kurlandzkiej Anny, co doprowadziło go do służby państwu rosyjskiemu. W Petersburgu w 1730 r. został wiceprzewodniczącym kolegium sprawiedliwości, a od lipca 1733 r. był przez kilka miesięcy energicznym prezydentem Rosyjskiej Akademii Nauk. Z tego stanowiska został powołany do służby dyplomatycznej, która stała się obszarem jego działalności do końca życia. Był przedstawicielem dyplomatycznym Rosji, który tutaj jest określany jako ambasador niezależnie od oficjalnego tytułu (minister pełnomocny, poseł nadzwyczajny).

Od 1733 r. pełnił tę funkcję przy dworze Augusta III, który jako król polski miał stolicę w Warszawie, a jako książę elektor saski w Dreźnie. Monarcha częściej przebywał w Saksonii, więc tak samo postępował ambasador. Ta jego misja przy dworze polsko-saskim trwała do sierpnia 1744 r. W tym czasie w jego funkcji dyplomatycznej formalnie wystąpiła krótka przerwa, gdy w stolicy rosyjskiej między śmiercią Anny Iwanowny a objęciem



Ryc. 2. Herman Karol Keyserling, ojciec naturalny Karola Perthésesa. Portret namalował Michael Christoph Emanuel Hagelgans w latach 1755–1761

władzy przez cesarzową Elżbietę sytuacja była niestabilna. Za panowania Anny we władzach dominowali Niemcy inflanccy, którzy po jej śmierci zostali usunięci ze stanowisk. W 1741 r. Keyserling został odwołany, ale przebywał wtedy nie tylko w Petersburgu, lecz także w Dreźnie i odzyskał swoją pozycję. W stolicy Saksonii w październiku owego roku otrzymał tytuł hrabiego Rzeszy. Miał on niewątpliwie zdolności dyplomatyczne, nawiązywał bliskie znajomości z osobami, które mogły ułatwić realizowanie polityki cesarstwa rosyjskiego. Jego działania ugruntowały wpływy Rosji na dworze Augusta III. W Polsce zaprzyjaźnił się z Czartoryskimi i Poniatowskimi. W 1744 r. wprosił się na nauczyciela młodego Stanisława Antoniego Poniatowskiego, uczył go logiki i matematyki. Zajmował się tym również w 1749 r. po ponownym objęciu stanowiska dyplomaty w Warszawie. Publikował teksty po łacinie i po niemiecku, niektóre

s. 59–71; M. Balcerek, *Księstwo Kurlandii i Semigalii w wojnie Rzeczypospolitej ze Szwecją w latach 1600–1629*, Poznań 2012, s. 32–56, 409–411; B. Dybaś, *Wasale, baronowie, panowie bracia. Szlachta inflancka, kurlandzka i piltyńska wobec Rzeczypospolitej w XVI–XVIII w., w: My i oni. Społeczeństwo nowożytnej Rzeczypospolitej wobec państwa*, red. W. Kriegerseisen, Warszawa 2016, s. 106–113.

²⁴ Keyserlingk Hermann Karl von, w: *Baltisches Biografisches Lexikon digital*, <https://bbld.de/> [dostęp: 1 czerwca 2024].

ukazywały się także po polsku. Tematy były aktualne politycznie lub poświęcone odrębnym zagadnieniom: o prawie kurlandzkim (736), o indygenacie w Kurlandii i Prusach (1748)²⁵.

W latach 1744–1746 Keyserling był ambasadorem Rosji przy sejmie Rzeszy w Ratzbonie (Regensburgu), a także znajdował się we Frankfurcie nad Menem podczas elekcji cesarza Franciszka I (1745). Następnie został przeniesiony na stanowisko przedstawiciela dyplomatycznego w stolicy Prus Berlinie (1747–1748). Na początku 1749 r. objął ponownie misję ambasadora przy dworze polsko-saskim i pełnił ją do połowy 1752 r. Jako kolejną placówkę otrzymał ambasadę rosyjską w cesarskim Wiedniu (1752–1761).

Wybuch wojny siedmioletniej oznaczał zajęcie Saksonii przez Prusy (1756), co spowodowało, że August III zamieszkał w Warszawie na stałe. Pod koniec wojny, w grudniu 1762 r. Keyserling po raz trzeci przybył do Polski jako ambasador. Był to schyłek panowania Augusta III, który po zawarciu pokoju powrócił do Saksonii i kilka miesięcy później zmarł w Dreźnie 5 października 1763 r. W czasie bezkrólewia Keyserling miał doprowadzić do wyniku elekcji zgodnego z wolą cesarzowej Katarzyny II, czyli do wybrania Stanisława Poniatowskiego. Gdy Poniatowski dowiedział się, że do pomocy schorowanemu dyplomacie zostanie przysłany Nikołaj Repnin, prosił Katarzynę, by w razie śmierci Keyserlinga mianowała następcą jego syna (oczywiście syna pełnoprawnego), ale prośba spotkała się z odmową. Repnin został ambasadorem w sierpniu 1764 r. Zgodnie z oficjalną rekomendacją, przedstawioną przez Keyserlinga w imieniu Rosji i Prus, odbyła się elekcja (7 września), po której nastąpiła koronacja (25 listopada)²⁶.

²⁵ L. Finkel, *Bibliografia historii polskiej*, Lwów 1891 (reprint Warszawa 1956), nr 1142, 4725, 27329.

²⁶ *Keyserlingk Hermann Karl von*; J. Gierowski, *Dyplomacja polska doby saskiej (1699–1763)*, w: *Historia dyplomacji polskiej*, t. 2, red. Z. Wójcik,

Między tymi dwoma wydarzeniami Herman Karol Keyserling zmarł w Warszawie 30 września 1764 r.

Jego stosunek do Stanisława Augusta można określić jako przyjacielski z ograniczeniami, ponieważ ambasador realizował instrukcje z Petersburga. O swej ojczyźnie Kurlandii pamiętał do końca życia, ale w sytuacjach konfliktowych stał po stronie politycznego mocodawcy. Najwięcej przyjaciół miał zapewne w krajach niemieckich na czele z Saksonią. Był Niemcem dobrze reprezentującym Rosję.

Rok urodzenia Karola Perthéesa – 1739, który podał Stanisław Batys Gorski, można uzupełnić wskazaniem miesiąca – był to grudzień. Według informacji Anny Liany z Instytutu Zoologii PAN, przekazanej przez Jerzego Pawłowskiego, w październiku 1789 r. kartograf napisał do króla, że w grudniu skończy 50 lat²⁷. Jego grób na byłym cmentarzu kalwińskim w Wilnie istniał jeszcze w roku 1967, wtedy Aleksander Śnieżko na głazie mogilnym odczytał jako datę urodzenia 14 stycznia 1740 r. (niedługo potem ślady cmentarza zlikwidowano). Niewątpliwie ta data pochodziła z metryki chrztu i z nim się wiązała, gdyż nie było jeszcze obowiązku zapisywania w metrycy daty urodzenia²⁸. Pochowanie Perthéesa na cmentarzu kalwińskim może świadczyć, że chrzest w Dreźnie odbył się w kościele tego wyznania.

W 1739 r. Herman Karol Keyserling miał już syna Heinricha urodzonego w małżeństwie w 1727 r.²⁹ Karol Perthées stał się więc bratem Heinricha Keyserlinga – prywatnie przyrodnim, a publicznie

Warszawa 1982, s. 432–433; J. Michalski, *Dyplomacja polska w latach 1764–1795*, w: tamże, s. 492–494, 498, 500; S.L. Turitowa, *Rosyjscy przedstawiciele dyplomatyczni w Rzeczypospolitej w XVII–XVIII w.*, „Kwartalnik Historyczny”, 105, 1998, 2, s. 75–77; J. Michalski, *Stanisław August*, s. 12, 24–25; D. Dukwicz, *Kontakty Stanisława Augusta z ambasadarami Katarzyny II w Warszawie w świetle Pamiętników królewskich*, w: *Pamiętniki Stanisława Augusta*, s. 270–275.

²⁷ J. Pawłowski, *Suplement*, s. 141.

²⁸ Tamże, s. 139–141; K. Buczek, *Kartograf*, s. 27.

²⁹ *Keyserlingk Christian Heinrich* [używał drugiego imienia], w: *Baltisches Biografisches Lexikon digital*, <https://bbld.de/> [dostęp: 1 czerwca 2024].

bratem adoptowanym, różniącym się nazwiskiem i brakiem równych praw. Przez pierwsze 15 lat życia mieszkał on w domu swego ojca, który zapewnił mu staranne wychowanie i nauczanie, co można wyczytać z cytowanego tekstu Gorskiego. Tekst ten zawiera dwa błędy. Mniejszą pomyłką jest wzmianka, że August III zmarł w roku 1764 zamiast w poprzednim. Ważniejszy błąd polega na połączeniu dwóch różnych pobytów Perthéesa w Berlinie, tak jakby to był jeden pobyt trwający około 17 lat.

Dla wymienionego pierwszego okresu można połączyć informacje Gorskiego z wiedzą o placówkach, w których Herman Keyserling pełnił funkcje ambasadora. Oto miejscowości, w których na pewno lub prawdopodobnie przebywał młody Karol: Drezno (1739–1744), Frankfurt (1745), Ratzbona (1746), Berlin (1747–1748), ponownie Drezno (1749–1752), Wiedeń (1752–1755). Ambasador przy dworze polsko-saskim był także w Warszawie, ale czy do tej stolicy podróżował z nim nieletni syn? Starszy syn Heinrich był z ojcem we Frankfurcie (1745), Ratzbonie (1746) i Berlinie (1747), później zaś wchodził w skład dworu elektora saskiego w Dreźnie (1750).

W roku 1755 ojciec umieścił młodszego syna w szkole kadetów w Berlinie. Natomiast Heinrich, dziedzic nazwiska i tytułu hrabiowskiego, często przebywał tam gdzie ojciec: w Wiedniu był radcą dworu cesarskiego (1753–1762), w Warszawie znajdował się w służbie państwa rosyjskiego³⁰.

Karol Perthées uczył się w berlińskiej szkole kadetów przez pięć lat (1755–1760). Następnie wybrał techniczną dziedzinę ówczesnego wojska, czyli artylerię, która łączyła się z topografią i budownictwem wojskowym (1760–1763). Równocześnie interesował się innymi sztukami i naukami. Musiał mieć świadomość, że związek rodzinny z możnym arystokratą

nie zapewni mu awansu w jakimkolwiek społeczeństwie, ale jego pozycja będzie zależała od zakresu jego wiedzy i posiadanych umiejętności. Nie wiadomo, w jakim stopniu opieka Keyserlinga nad tym synem była w owych latach zmieniona lub ograniczona.

Po przybyciu do Warszawy dyplomata polecił Stanisławowi Poniatowskiemu swego adoptowanego syna, wykształconego „do zadań właściwego wykonania prac wojskowych” (Gorski). Odpowiadało to zapotrzebowaniu przyszłego króla na prace kartograficzne. Perthées przybył do Polski, został przez Poniatowskiego zatrudniony i najpóźniej od 1 października 1763 r. zaczął otrzymywać pieniądze³¹. Była już wyżej wzmianka, że od Keyserlinga dostał „przyrzady geograficzne”, a w październiku 1764 r., czyli po elekcji, Stanisław August mianował go królewskim „geografem”.

Perthéesowi zależało na przydziale do służby wojskowej i na stopniu oficerskim, wcześniej zaczął prosić o to króla, lecz dopiero po 12 marca 1767 r. otrzymał nominację na porucznika artylerii koronnej³². Jego stopień wojskowy był tylko tytułem honorowym.

W państwie, w którym jedynie ludziom należącym do stanu szlacheckiego przysługiwały pełne prawa obywatelskie, brak szlachestwa utrudniał działania i osiągnięcia w niektórych dziedzinach. Utrudniał, ale nie uniemożliwiał. Jak stwierdził Jerzy Jedlicki na podstawie spisów nobilitowanych, „trzy wielkie fale nobilitacji za panowania Stanisława Augusta (1768, 1775, 1790) ujawniły, że na rozmaitych posadach rządowych, w palestrze i przede wszystkim w korpusie oficerskim roilo się od nieszlachty³³. Perthéesa objęła pierwsza fala nobilitacji z 1768 r. – konstytucja sejmowa

³¹ K. Buczek, *Kartograf*, s. 28–29.

³² H. Rutkowski, *Okres*, s. 80–81.

³³ J. Jedlicki, *Klejnot i bariery społeczne. Przeobrażenia szlachestwa polskiego w schyłkowym okresie feudalizmu*, Warszawa 1968, s. 31. Zob. także B. Trelińska, *Album armorum nobilium Regni Poloniae XV–XVIII saec. Herby nobilitacji i indygenatów XV–XVIII w.*, Lublin 2001, s. 5–20.

³⁰ Po 1764 r. osiadł w Królewcu, w jego pałacu spotykali się ludzie nauki i sztuki, tam zmarł w 1787 r.

w imieniu króla nadała szlachectwo m.in. „Hermanowi Karolowi Perthees Porucznikowi artylleryi Koronney, Geografowi naszemu”³⁴. Konstytucja zastrzegła, że nobilitowanych obowiązuje skartabellat, ale to ograniczenie nie było skuteczne³⁵. W akcie nobilitacji Perthées ma nadany własny herb, który nie jest opisany, gdyż mimo otrzymania od króla na ten cel 10 dukatów nie wykupił dyplomu. Prawdopodobną przyczyną były jego przekonania, których można się domyślać. Perthées zapewne miał poczucie krzywdy z powodu braku uznania, że jest rodzonym synem Keyserlinga. Dopóki ojciec żył, syn może nawet liczył na zastąpienie adopcji zalegalizowaniem ojcostwa wraz ze zmianą nazwiska, ale to nie nastąpiło. Stan faktyczny miał pozostać tajemnicą ograniczoną do rodziny i wybranych osób spoza niej. Wcześniej Keyserling mógł ujawnić prawdę królowi, ale czy to zrobił, nie wiadomo.

Stanisław August w swych wspomnieniach napisał o tym ambasadorze, iż od czasu udzielania lekcji „na zawsze już miał mnie za swojego ucznia, a to niemało zaważyło na gorliwości we wszystkim, co dla mnie czynił aż do swej śmierci”³⁶. Nie można wątpić, że Keyserling, zbliżając się do końca życia, z zaufaniem oddał Perthéesa pod opiekę dawnego ucznia. Król w tej sprawie nie zawiódł, otaczał kartografa „aż do swej śmierci troskliwą opieką, zaliczał do swoich sekretarzy i «artystów», zapewnił mu z czasem niezłą pensję, pokrywał jego długi i nadzwyczajne wydatki oraz obdarzał gratyfikacjami ze swej szkatuły”³⁷.

Wizerunek Karola Perthéesa

Autorem wizerunku Karola Perthéesa, królewskiego kartografa („geografa”), był jego teść, Włoch pochodzący z Wenecji,

Bernardo Bellotto zwany Canaletto. Jako sławny malarz przybył do Polski w roku 1767 i został zatrudniony na dworze króla Stanisława Augusta. Przyczynił się do tego znany mu już wcześniej Marcello Bacciarelli, główny artysta królewski³⁸. Bellotto wprowadził do Warszawy wenecki styl weduty. W obrazie miasta równorzędną rolę z architekturą odgrywał sztafaż, w którym szczegółowo oddane ubiory odzwierciedlały różne typy społeczne wraz z ich hierarchią³⁹. Na wedutach Warszawy wśród przedstawionych postaci malarz umieszczał portrety osób ze swej rodziny, na co musiał uzyskać zgodę króla⁴⁰. Żoną Perthéesa była najstarsza z trzech córek Bellotta, Józefa (Maria Josepha Frederica, 1750–1789). Małżeństwo zostało zawarte pod koniec 1770 r., co ustalił Karol Buczek na podstawie informacji o okolicznościowych wypłatach⁴¹. Można dodać, że gdy pierwsza żona zmarła, kartograf ożenił się z jej najmłodszą siostrą Teresą (Theresia Francisca Florentina, 1757–1818).

Gdy krótko przed 1980 r. Buczek pisał biogram Perthéesa do *Polskiego słownika biograficznego* (PSB) i równocześnie kończył pracę nad monografią o nim, zwróciłem jego uwagę na artykuł Stefana Kozakiewicza. Ten czołowy badacz twórczości Bellotta sformułował hipotezę, że na obrazie z roku 1770, który przedstawia widok Warszawy od strony Pragi, jedną z osób sportretowanych jest Karol Perthées⁴². Panorama ma zasięg od pałacu Sapiehów na Nowym Mieście do rejonu Wilanowa (ryc. 3). Na pierwszym planie z lewej strony obrazu, na tle części Pragi, jest pokazana scena z udziałem pięciu osób (ryc. 4).

³⁸ A. Rizzi, *Canaletto w Warszawie. Dzieła Bernarda Bellotta, zwanego Canalettem, w stolicy Stanisława Augusta*, Warszawa 2006.

³⁹ E. Manikowska, *Bernardo Bellotto i jego drezdeński apartament. O tożsamości społecznej i artystycznej weneckiego wedutysty*, Warszawa 2014, s. 172–181, 194–200.

⁴⁰ Tamże, s. 218.

⁴¹ K. Buczek, *Kartograf*, s. 31 i przypis 21 na s. 126.

⁴² S. Kozakiewicz, *Lorenzo Bellotto, syn Bernarda i zagadnienie jego współpracy z ojcem*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 22, 1960, 2, s. 156.



Ryc. 3. Bernardo Bellotto, *Widok Warszawy od strony Pragi* (1770). Obraz w Zamku Królewskim w Warszawie



Ryc. 4. *Widok Warszawy od strony Pragi* (fragment). Od lewej: dwaj współpracownicy malarza, Lorenzo Bellotto, Bernardo Bellotto, hajduk królewski

Według historyka sztuki, Bernardo Bellotto namalował siebie jako tworzącego ten widok Warszawy – pędzel trzyma na ostatniej cyfrze roku 1770. Równocześnie rozmawia z siedzącym obok Stanisławem Augustem, który jest główną postacią tej sceny. Za płótnem obrazu stoją dwaj młodzi mężczyźni. Zdaniem Kozakiewicza, z lewej strony stoi Lorenzo Bellotto, jedyny syn Bernarda, który jako malarz współpracował z ojcem. Właśnie w roku 1770, w którym powstało to dzieło, 20 października, Lorenzo zmarł. Na prawo od niego prawdopodobnie przedstawiony jest Karol Perthées. Taką identyfikację osób przyjął także Alberto Rizzi⁴³.

Karol Buczek zamieścił w PSB wzmiankę o hipotezie Kozakiewicza, ale w monografii omawianą scenę zinterpretował częściowo inaczej⁴⁴. Ja z kolei, dodając przypisy do monografii Buczka, powtórzyłem pogląd Kozakiewicza⁴⁵. Dzisiaj wiem, że opowiedziałem się za błędem⁴⁶. Przekonującą identyfikację głównych postaci zawiera katalog zbiorów malarstwa w warszawskim Zamku Królewskim⁴⁷.

Analizując widok Warszawy od strony Pragi, Hanna Małachowicz stwierdziła, że zapisy w katalogach galerii Stanisława Augusta i inwentarzach wymieniają przedstawienie malarza z synem, a nigdy nie wzmiankują obecności króla. Najbardziej wymowne jest źródło z przełomu lat 1806/1807, gdy w warszawskim zamku przebywał cesarz Napoleon Bonaparte. Wiązało się z tym sporządzenie spisu dzieł, które na jego rozkaz zostały wywiezione do Paryża (po klęsce cesarza i kongresie wiedeńskim powróciły do Warszawy w 1820 r.). Ten, kto opisywał omawiany tu

obraz, albo jego informator, niewątpliwie wiedział, co Bellotto wyraził w pięćoosobowej scenie. W inwentarzu Napoleona czytamy (cytując przekład z francuskiego z katalogu zamkowego): „Malarz, który jest przedstawiony ze swym synem w chwili, kiedy hajduk w liberii królewskiej podchodzi do niego, by zapowiedzieć suwerena przybywającego w łodzi, podczas gdy ekwipaże oczekują na brzegu Wisły”. Osobą, którą wcześniej uważano za króla (mimo niezgodności z jego portretami), jest Bernardo Bellotto, a młody mężczyzna piszący na obrazie rok 1770 to jego syn Lorenzo⁴⁸.

W tym samym roku 2007, co przytoczony opis obrazu z katalogu Zamku, ukazał się artykuł Alberta Rizziego na ten temat⁴⁹. Autor informuje o odnalezionym tuż po wystawie w Luwrze w 2004 r. spisie dzieł, które na rozkaz Napoleona zostały wywiezione z Warszawy do Paryża, czyli o inwentarzu Napoleona z katalogu. Opis omawianego obrazu jako pierwszy opublikował Andrzej Rottermund. Rizzi przypuszcza, że autorem „tytułu” był Marcello Bacciarelli. Tak jak Hanna Małachowicz identyfikuje on Bernarda Bellotta i jego syna Lorenza, przy czym bliżej charakteryzuje przedstawienie obu postaci. Hajduka podchodzącego do malarza uznał już wcześniej za Henryka Butzaua, adiutanta Stanisława Augusta⁵⁰. Z tym zdaniem nie zgadza się Małachowicz⁵¹.

„W świetle nowego tytułu największą nowością na płaszczyźnie ikonograficznej jest postać Lorenza Bellotta, który przez trzy lata był w Warszawie bliskim współpracownikiem ojca i razem z nim podpisał kilka płócien namalowanych na podstawie

⁴³ A. Rizzi, *Canaletto*, s. 46–53.

⁴⁴ K. Buczek, *Kartograf*, s. 32, 121.

⁴⁵ Tamże przyp. 25 na s. 127.

⁴⁶ Dziękuję kolegom, Jarosławowi Suproniukowi i Michałowi Gochnie, którzy pomogli mi dotrzeć do potrzebnych materiałów.

⁴⁷ D. Juszczak, H. Małachowicz, *Malarstwo do 1900. Zamek Królewski w Warszawie. Katalog zbiorów*, Warszawa 2007, nr 78, s. 146–148.

⁴⁸ Por. *Bernardo Bellotto. W 300. rocznicę urodzin malarza*, red. A. Badach, M. Królikiewicz, Warszawa 2022, nr 76, s. 345–348.

⁴⁹ A. Rizzi, *Rewolucyjna interpretacja „Widoku Warszawy od strony Pragi” pędzla Bernarda Bellotta*, „Almanach Muzealny”, 5, 2007, s. 173–186. Wskazanie tego artykułu zawdzięczam Tomaszowi Paneckiemu. Zob. także E. Manikowska, *Bernardo Bellotto*, s. 216–218.

⁵⁰ A. Rizzi, *Canaletto*, s. 49; tenże, *Rewolucyjna interpretacja*, s. 182.

⁵¹ D. Juszczak, H. Małachowicz, *Malarstwo*, s. 147.



Ryc. 5. Bernardo Bellotto, *Widok Ujazdowa i Łazienek (1775)*. Obraz w Muzeum Narodowym w Warszawie

rycin Piranesiego”⁵². Można się domyślać, że Bellotto kończył obraz po śmierci swego jedynaka i dlatego przedstawił go w szczególny sposób. Widzimy Lorenza ubranego w elegancki płaszcz, siedzącego plecami do widza, z twarzą zwróconą w stronę ojca. Co wydaje się najbardziej znamienne – syn wskazuje rok ukończenia obrazu i zarazem rok swojej śmierci.

W artykule opartym na odkrytym źródle Rizzi powtarza pogląd, że jednym z młodzieńców podtrzymujących obraz jest Karol Perthées, a problem widzi tylko w identyfikacji drugiego. Hanna Małachowicz natomiast podaje, że dwaj mężczyźni przy płótnie są prawdopodobnie służącymi. W tej sprawie mam inne zdanie. Należy uwzględnić fakt, że Bellotto zatrudniał współpracowników. Rizzi wymienia dwóch, których nazwiska są znane: jednym był Klopsch, który przyjechał do Polski

wraz z mistrzem, a drugim Byczkowski⁵³. W każdym razie oceniam jako niemożliwą obecność w tym miejscu Perthéesa, gdyby miał stać nie przy boku brata swej narzeczonej, ale obok innej osoby.

Druga część niniejszego tekstu ma za podstawę cytowaną książkę Alberta Rizziego (jego nowszy artykuł nic nie wnosi do tej sprawy)⁵⁴. Jako źródło ikonograficzne służy obraz Bernarda Bellotta z roku 1775, który przedstawia Ujazdów i Łazienki oglądane z rejonu Belwederu (ryc. 5). Teoretycznie punkt obserwacji miał zapewne leżeć na południe od tego pałacu, na skraju wzgórza, ale w praktyce praca nad obrazem była bardziej zróżnicowana⁵⁵. Na dalszym planie są pokazane gmachy należące wówczas do Stanisława Augusta: w centrum Zamek Ujazdowski oraz stawiane przy

⁵³ A. Rizzi, *Canaletto*, s. 16, 72.

⁵⁴ Por. Bernardo Bellotto. *W 300.*, nr 73, s. 329–334.

⁵⁵ A. Rizzi, *Canaletto*, s. 74–77; A. Rottermund, *Panorama Warszawy i okolic widziana ze wzgórza belwederskiego*, w: *Polska i Europa w dobie nowożytnej. Prace naukowe dedykowane Profesorowi Juliuszowi A. Chrościckiemu*, red. D. Merska, Warszawa 2009, s. 335–343.

⁵² A. Rizzi, *Rewolucyjna interpretacja*, s. 178. Występujący na s. 177 w przypisie 10 tytuł S. Kozakiewicza z 1965 r. nie jest „jedynym studium poświęconym Lorenzowi”; w 1960 r. ukazał się tekst tego autora wykorzystany w niniejszym artykule, zob. przyp. 42.



Ryc. 6. Widok Ujazdowa i Łazienek (fragment). Córka Bernarda Bellotta Józefa i jej mąż Karol Perthées

nim budynki ograniczające dziedziniec, a niżej na prawo w parku Łazienkowskim (w dawniejszym Zwierzyńcu) nowy Biały Dom i dawna Łazienka Lubomirskiego, którą zaczęto rozbudowywać w pałac na Wodzie. Lewa strona obrazu przedstawia drewniany kościół parafii Ujazdów z osobną dzwonnica, a za kościołem i drzewami widać pałac belwederski.

Po prawej stronie na pierwszym planie siedzi para, którą od dawna określa się w publikacjach jako oficera i szlachciankę. Natomiast Alberto Rizzi już we włoskim wydaniu swego opracowania z 1990 r. napisał, że jest to prawdopodobnie Józefa z domu Bellotto i jej mąż Karol Perthées⁵⁶ (ryc. 6). Uzasadniając hipotezę, powołał się na podobieństwo twarzy mężczyzny do Perthéesa z poprzedniego obrazu, co teraz nie ma znaczenia, ale wymienił „pełen uczucia sposób, w jaki została namalowana ta para”, co jest słusznym odniesieniem do więzi rodzinnej z autorem wizerunku⁵⁷.

⁵⁶ A. Rizzi, *La Varsavia di Bellotto*, Milano 1990, s. 67. Ten pogląd powtórzył w artykule: *Ritrattistica „ad naturam” del Bellotto varsaviense*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 65, 2003, 1, s. 75, 81.

⁵⁷ A. Rizzi, *Canaletto*, s. 76–77.

Tu można zauważyć, że w roku 1775 Józefa miała 25 lat, a Karol 36.

Następna uwaga Rizziego: „para jest jak gdyby widziana z góry, co nasuwa przypuszczenie o wykorzystaniu w obrazie wcześniejszego rysunku z natury”. Choć autor napisał, że Perthées ubrany jest we frak o kroju wojskowym i u boku ma szablę, to podkreślił, że został on niesłusznie uznany za oficera. Włoski historyk sztuki nie wiedział, że kartograf już w 1767 r. (po 12 marca) otrzymał pierwszą nominację oficerską na porucznika artylerii koronnej, a w roku 1770 lub następnym został awansowany na stopień kapitana⁵⁸. W jego przypadku stopnie wojskowe były tylko tytułami honorowymi, ale zależało mu na prestiżu, który te tytuły dawały, w przeciwieństwie do stanowiska królewskiego „geografa”.

Przedstawioną przez Alberta Rizziego identyfikację można poprzeć dodatkowym argumentem. W chwili śmierci Lorenza Bellotto w październiku 1770 r. Karol Perthées był już od pięciu miesięcy zaręczony z jego siostrą Józefą. W ciągu niewiele tygodni zostało zawarte małżeństwo i w rodzinie malarza zięć w jakimś stopniu zajął miejsce nieżyjącego syna (później jego rola wzrosła jeszcze bardziej, gdy 17 listopada 1780 r. teść zmarł). W dwóch obrazach elekcji Stanisława Augusta, namalowanych w latach 1776 i 1778, Bernardo Bellotto umieścił obok siebie trzy osoby, które są różnie identyfikowane. Przekonująca jest opinia Rizziego, że artysta przedstawił dwie młodsze córki oraz syna najstarszej, Józefy, którą pominął⁵⁹. Powodem niewątpliwie było to, że sportretował ją wraz z mężem już wcześniej i bardziej okazałe.

Nasuwa się następująca konkluzja: przedstawiony wizerunek – wobec braku świadectwa źródeł pisanych – ma identyfikację prawdopodobną, lecz w świetle przytoczonych argumentów można go

⁵⁸ K. Buczek, *Kartograf*, s. 29 i przyp. 17 na s. 126; H. Rutkowski, *Okres*, s. 80–81.

⁵⁹ A. Rizzi, *Canaletto*, s. 149, 155. Autor powołuje się na uzgodnione z nim ustalenia Katarzyny Jursz-Salvadori.

uznać za pewny (niemal pewny?) portret Karola Perthéesa.

Fragmety opisów parafii diecezji krakowskiej zamieszczone wśród szkiców kartograficznych Perthéesa

Ta informacja źródłowa dotyczy 17 opisów, które występują wśród szkiców Karola Perthéesa przedstawiających parafie diecezji krakowskiej⁶⁰. Są to fragmenty opisów parafii sporządzonych przez plebanów w latach 1783–1784 (ryc. 7). Nie wiadomo, jakie były przyczyny, że taki materiał istnieje właśnie dla tych parafii, które są zestawione niżej. Tę kwestię chcę opatrzyć dwiema uwagami. Po pierwsze, z opisanych parafii 14 znajdowało się w zachodniej części województwa sandomierskiego (w dekanatach Kije i Sokolina). Po drugie, wszystkie parafie mieszczą się na arkuszu mapy Perthéesa przedstawiającej województwo sandomierskie, z tym że Biała i Targowisko z województwa lubelskiego nie są oznaczone, ponieważ ich miejsca są objęte zestawieniem własności instytucji kościelnych. W opisach nie ma żadnej parafii, która w całości należała do województwa krakowskiego. Tu trzeba zaznaczyć, że według ustaleń Karola Buczka trzy mapy województw objętych diecezją krakowską zostały ukończone w latach 1786–1789, a to wskazuje, że w jakimś stopniu były opracowywane równocześnie⁶¹.

Jedyną parafią, której większa część (wraz z kościołem parafialnym) znajdowała się w województwie krakowskim, był Skalbmierz (ryc. 8). Dla tej części diecezji są opublikowane wybrane informacje z plebańskich opisów parafii, które uległy zniszczeniu w 1944 r.⁶² Opisy te nie

mogły być wykorzystane w pracy nad samą mapą województwa krakowskiego w dobie Sejmu Czteroletniego (MWK)⁶³. Poza tym można zauważyć, że opisy zostały tylko częściowo uwzględnione w zeszycie I *Materiałów*. Przykładem z zeszytu II niech będą karczmy Słomiana i Zerwana na gościńcu „szkalmierskim”, których nie ma na tej mapie, a są dopiero w *Materiałach*⁶⁴. Autorzy MWK uznali, że występowanie takiego obiektu tylko na mapie Perthéesa nie pozwala na jego uwzględnienie.

Przegląd zaczynam od Skalbmierza, który jest na ostatniej pozycji, a dalsze parafie przedstawiam skróto w kolejności ich występowania w źródle. Spośród nich parafia Wolica obejmowała jedną wieś (Dziewięczyce) należącą do województwa krakowskiego.

W nagłówkach są podane: parafia (nazwy miejscowości dzisiejsze), m. = miasto, dekanat, województwo i powiat w skrócie. Odsyłacz do rękopisu – tom i karty źródła.

Skalbmierz m., Sokolina, krak. prosz. / sand. wiśl.

II 204

W parafii nie ma jezior i bagien. Rzeka Nidzica, przez nią mosty w kilku miejscach (opis ich nie wskazuje). Są wymienione wsie, koło których ta rzeka przepływa. W Krępicach jest staw, na nim opuszczony młyn. W tej wsi są trzy sadzawki, w Kobylnikach cztery, w Sielcu dwie.

„Lasów w par. nie ma, tylko pod Rosiejowem leży gaik, w którym występują same chrusty i cokolwiek młodej dębiny. Poza tym w par. prawie same pola orne, a nad Nidzicą ciągną się łąki”⁶⁵. Zacytowane streszczenie danych z opisu parafii potwierdza zgodność tego oryginału z omawianym tu źródłem. Łąki są wymienione koło

⁶⁰ Національна бібліотека України імені В.І. Вернадського (Biblioteka Narodowa Ukrainy im. Władimira Wiernadskiego, Kijów), dział rękopisów, sygn. I 5975, *Geograficzno-statystyczne opisanie parafiiów Królestwa Polskiego z roku 1796* przez K. Perthesa [Perthéesa] geografa króla Stanisława Augusta.

⁶¹ K. Buczek, *Kartograf*, s. 70–75.

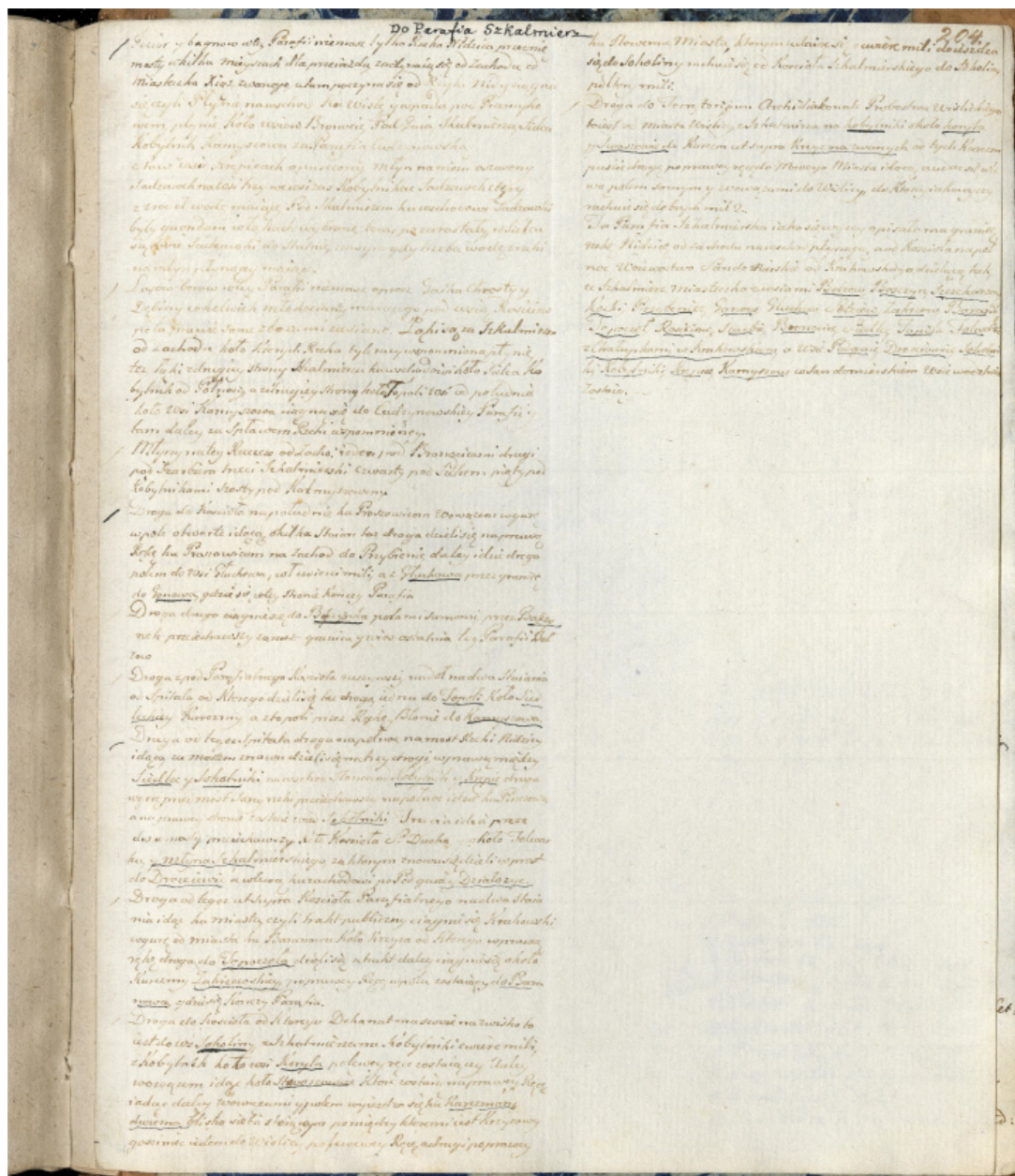
⁶² *Materiały do słownika historyczno-geograficznego województwa krakowskiego w dobie Sejmu Czteroletniego (1788–1792)*, pod kier.

W. Semkowicza oprac. K. Buczek i in., z. 1, Kraków 1939, z. 2, Warszawa 1960.

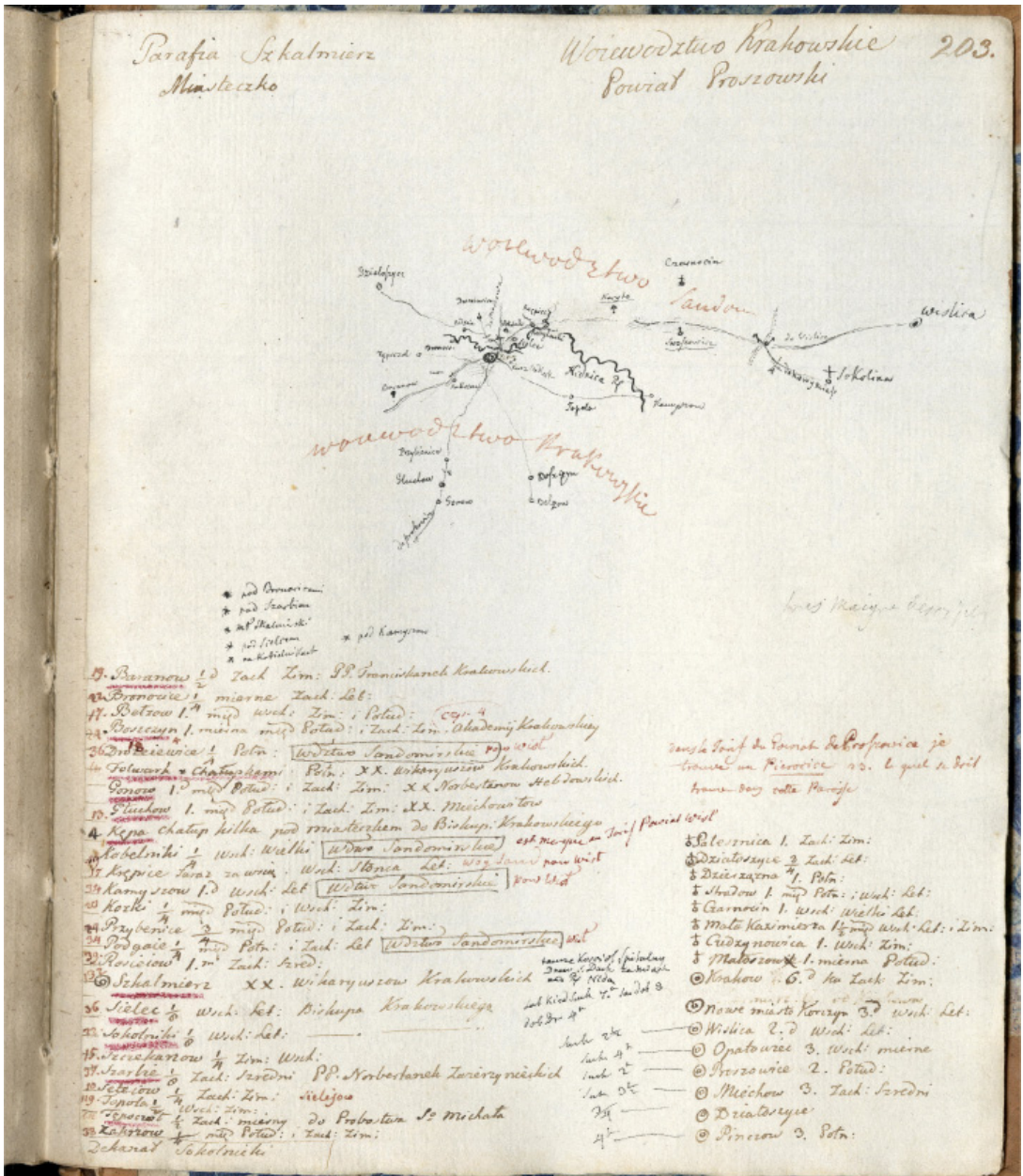
⁶³ K. Buczek, *Mapa województwa krakowskiego z doby Sejmu Czteroletniego (1788–1792). Źródła i metoda*, Kraków 1930, s. 42.

⁶⁴ *Materiały*, s. VII, 283, 354.

⁶⁵ Tamże, s. 300, por. s. 261.



Ryc. 7. Karta z opisem parafii Szkalbmierz



Ryc. 8. Szkic kartograficzny parafii Skalbmierz

Skalbmierza oraz koło wsi położonych nad rzeką w jej dalszym biegu. Sześć młynów na Nidzicy, które stoją pod Bronocicami, Szarbią, Skalbmierzem, Sielcami, Kobylnikami i Kamyszowem.

Największą część opisu zajmują drogi, przykładowo podaję informację o pierwszej z nich: „Droga do[!] kościoła na południe ku Proszowicom, wąwozami w górę w pole otwarte idącą o kilka stajañ; taż droga dzieli się na prawą rękę ku Proszowicom na zachód do Przybienic, dalej idzie droga polem do wsi Głuchowa pół ćwierci mili, a z Głuchowa przez granicę do Gonowa, gdzie się w tej stronie kończy parafia”. Z następnie opisanych dróg wymieniam jeszcze jedną, która „jedzie przez dwa mosty, najechawszy[?] koło kościoła ś. Ducha i około folwarku i młyna szkalmierskiego, za którym znowu się dzieli, wprost do Drożejowic, a w lewo ku zachodowi po[!] Podgaja i Działoszc”.

Koniec opisu dotyczy podziału parafii granicą wojewódzką wzdłuż Nidzicy. W województwie krakowskim znajdują się: Skalbmierz, Bełzów, Boszczynek, Szczekarczów, Kózki, Przybenice, Gunów, Głuchów, Sietejów, Zakrzów, Baranów, Tempoczów, Rosiejów, Szarbia Zwierzyńiecka, Bronocice, Sielec Biskupi, Topola i „folwark z chałupkami” [Kępa]⁶⁶. Do województwa sandomierskiego należą: Podgaje, Drożejowice, Sokolniki, Kobylniki, Kępice i Kamyszów.

Łukowa, Kije, sand. chęc.

I 26, 26v

Droga do Chęcina i droga do Kielc. Granica starostwa chęcińskiego i diecezji krakowskiej wzdłuż Nidy. Stawy i sadzawki. Dość dokładny opis lasów. Młyny. Drogi, zwłaszcza do pobliskich kościołów.

Biała, Urzędów, lub. urząd.

I 119, 119v

Rzeka Biała i jej dopływy. Drogi.

Targowisko, Urzędów, lub. urząd.

I 127 (opis obok szkicu), 127v

Rzeka Por, miejscowości, przez które płynie do Woli Turobińskiej leżącej w ziemi i diecezji chełmskiej. Dopływy Poru. Stawy („stawki”). W „Zakrzowskiej zaś grabinie” dawniej wydobywano sól.

Niekrasów, Koprzywnica, sand. sand.

I 199, 199v

Jezióra, łachy, stawy, sadzawki, rzeczka Pliska, rzeczka bez nazwy. Lasy sosnowe, grabowe, olszowe. Młynów cztery, piąty tartak.

Kije, Kije, sand. wiśl./chęc.

II 153, 153v

Strugi. Las i lasek. Młyny. „Pod borem [...] mogiły znaczące, gdzie w czasie głównej batalii pod Kijami z wojska saskiego i szwedzkiego pobici leżą” [bitwa pod Kliszowem 19 VII 1702]. Drogi opisane. Granica między powiatami wiślickim a chęcińskim.

Szczaworyż, Kije, sand. wiśl.

II 156, 156v

Lasy. „Góry, w których znajduje się kamień wapienny i do murowania zdalny”. Skała gipsowa. Młyny. Drogi opisane.

Janina, Kije, sand. wiśl.

II 161, 161v, 162

Bagna. Stawy, groble. Gościniec bity do miasta Chmielnika (wzmianka). Brody, sadzawki. Góry. Lasy. Młyny, wiatrak. Drogi opisane.

Chmielnik m., Kije, sand. wiśl.

II 171, 171v, 171a

Stawy, ciekі wodne. Lasy. Młyny, tartak, folusz. Drogi opisane.

⁶⁶ Tamże, s. 93 i przyp. 4, gdzie wyjaśnienie, że wieś Kępa umiejscowiona na MWK według Mapy Kwaterniśtrzostwa. Na mapie Perthéesa obok znaku Skalbmierza jest znak wioski bez nazwy, tak jak nie wymieniają nazwy Kępa przytoczone z opisu parafii wzmianki o folwarku.

Pińczów m., Kije, sand. wiśl.

II 173, 173v

Rzeka Nida, pod miastem dzieli się na dwa kanały. Jej dopływ Mierzawa. Most na kanale, grobla, na drugim kanale przewóz. Brody, most. Stawy. Góry kamienne. Borów, lasów w parafii nie ma oprócz lasku małego wsi Podłęże. Młyny. Drogi opisane.

Bogucice, Kije, sand. wiśl.

II 175, 175v

Stawy, strugi, sadzawki. Lasy. Góry. Młyny dwa w Bogucicach. Drogi opisane.

Piotrkowice m., Kije, sand. chęc.

II 179, 179v

Rzeka Morawka, brody i mostki. Młyn i tartak. Staw i sadzawki, strugi. Drogi blisko cieków i gruntów podmokłych. Lasy. Góra „Skały zwana, na której drzewo różne znajdowało się, lecz teraz na miejsce przyszłej fundacji pałacu nowego jest wyplantowana” [Tarnoskała, zespół pałacowy z końca XVIII w.]. Młyny dwa. Drogi opisane.

Sokolina, Sokolina, sand. wiśl.

II 185, 185v

Strugi, stawki, sadzawki, młynki. Lasów i borów żadnych nie ma, są opisane gaiki. Drogi lokalne i do innych miejscowości z kościołami.

Wolica (Wola Szyszowska), Sokolina, sand. wiśl., krak. prosz.

II 188, 188v

Lasów wielkich nie ma, są wymienione gaje nieduże. Drogi. Jest opisana granica między województwem sandomierskim a województwem krakowskim.

Kazimierza Mała, Sokolina, sand. wiśl.

II 191, 191v

Rzeka Nidzica, która jest granicą parafii i województwa. Stawy, strumienie. Gaj dębowy. Młyny. Drogi opisane.

Chroberz, Sokolina, sand. wiśl.

II 199, 199v

Bagna są na błoniach chroborskich, gdy wyleje Nida. Na tej rzece most i dwa młyny. Przy farnym kościele góra Zamczysko, „na której niegdyś był zamek przez króla Chrobrego wymurowany”. Inne góry. Laski. Trzeci młyn na rzece Mozgawce. Drogi opisane.

Stradów, Sokolina, sand. wiśl.

II 201

Źródła wypływające spod góry, stawy, sadzawki. Okopy w Stradowie na północ od kościoła [okazałe grodzisko datowane na VIII–XII w.]. Lasy. Drogi opisane.

Komentarz

Fragmenty opisów parafii, które wymienia powyższy wykaz, są przepisanyymi częściami plebańskich odpowiedzi na ankietę, ewentualnie niedosłownym przekazaniem ich treści. Wobec tego powinny być traktowane tak samo jak oryginalne opisy parafii. Ankietami parafialnymi zajął się pokrótce w swej monografii Karol Buczek⁶⁷, a osobny artykuł poświęcił im Wiesława Wernerowa⁶⁸. Analizą objęła przede wszystkim zachowane opisy parafii w dwóch dekanatach podlaskich diecezji wileńskiej, w dekanatach knyszyńskim i augustowskim, oraz odnoszące się do tamtejszych parafii szkice kartograficzne. W materiale, który opublikowała, trafiała m.in. na przepisane *in extenso* fragmenty tekstu plebana, nawet na dodatkowych kartach⁶⁹. Oparte na tak dobrej podstawie ustalenia Wernerowej można odnieść również do fragmentów opisów parafii z diecezji krakowskiej. Uwzględniając prace Buczka i Wernerowej, chcę zwrócić uwagę na wybrane zagadnienia, które wiążą się z mapami Perthéesa.

⁶⁷ K. Buczek, *Kartograf*, s. 63–65 i przypis 60.

⁶⁸ W. Wernerowa, *Ocena „ankiet parafialnych” jako źródła wiedzy Karola Perthéesa o fizjografii Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, w: *Karol Perthés, s. 165–192*.

⁶⁹ Tamże, s. 168.



Ryc. 9. Fragment mapy województwa krakowskiego K. Perthésa (wyd. 1792)



Ryc. 10. Fragment mapy województwa sandomierskiego K. Perthésa (wyd. 1798–1806)

Najpierw nasuwa się postulat porównania zachowanych fragmentów opisów (nie tylko z diecezji krakowskiej) z tym, co zawierają karty główne omawianego zbioru królewskiego kartografa, czyli ze szkicami,

zestawieniami miejscowości oraz ewentualnymi innymi danymi obok szkiców. Co występuje na obu rodzajach kart, a co tylko w opisach? Z kolei należałoby sprawdzić, czy jakieś informacje tego drugiego rodzaju

znajdują się w odpowiednich miejscach map (ryc. 9 i 10), czyli zostały przejęte bezpośrednio z wymienionych fragmentów opisów. Sprzyjałoby to bliższemu poznaniu metod pracy Perthéesa.

Jak wiadomo, w treści map występują elementy oznaczone na podstawie danych spoza opisów plebańskich, z drugiej zaś strony nie wszystko, co zawierała ankieta, pozwalała zmieścić skala. Trafnie napisał Buczek, że kartograf mógł oznaczyć tylko to, „co zdołał umiejscowić bez szkody dla innych elementów, nie zważając nawet na to, czy dane młyny, karczmy, folwarki, kuźnice, budy i pustkowia mają (lub nie mają) własne nazwy”⁷⁰.

Całkowicie zależne od opisów parafii było przedstawienie na mapach elementów topograficznych powierzchniowych: gór i wzgórz, jezior i stawów, bagien, lasów i zarośli. Już w 1930 r. badacz stwierdził, iż mapy Perthéesa „mogą tylko dostarczyć ogólnych wskazówek, że w tym lub innym miejscu rosły lasy, których szczegółowe granice i zasięg musimy odtwarzać przy pomocy bardziej wiarygodnych map nieco późniejszych”⁷¹. Uzpełnić to może zdanie z monografii wydanej w 2003 r.: „Wystarczy porównać w tym względzie ów element na dwu lub więcej mapach szczególnych częściowo na siebie zachodzących, by stwierdzić dość znaczne nieraz różnice w jego przedstawieniu”⁷². Taki przykład mamy z parafii Skalbmierz. Mapa Kwatermistrzostwa przedstawia nieduży las na zachód od Rosiejowa. U Perthéesa wygląda to tak, że na mapie województwa krakowskiego dużo większy las rozciąga się zwłaszcza na północ od wymienionej wsi, na mapie zaś sandomierskiej zasięg lasu jest podobny, ale nie identyczny.

Z artykułu Wiesławy Wernerowej chcę przytoczyć o szkicach następujące zdanie: „Rzeki pokazane są krótką linią falistą przy

sygnaturze mostów, ze strzałką oznaczającą kierunek ich biegu (pełnego rysunku rzek na szkicach wileńskich nie ma), widoczne są czasami stawy, wzniesienia, zaznaczone niewielką szrafurą z dopiskiem «góra» czy «górką», oznaczone granice”⁷³.

Drogi są uwzględnione w opisach dość szczegółowo, ale zgodnie z założeniem, że chodzi o połączenia wszystkich miejscowości z kościołami parafialnymi. Występujące błędy w określaniu położenia osiedli w stosunku do kościoła prowadziły do błędów w kartograficznym przedstawianiu sieci dróg, a miała ona podstawowe znaczenie w tworzeniu map. „Drogi stanowiły bowiem ośnowę szkicu i – jak widać – ich opis zgodny z instrukcją był najistotniejszy przy naszkicowaniu rysunku i nanoszeniu wszystkich wymienionych przez plebana obiektów, istniejących na terenie parafii i w jej otoczeniu”⁷⁴.

W tym miejscu powtarzam kilka moich zdań. Z pracą kartografa opartą na materiałach opisowych, a dokładniej na ankiecie parafialnej, można porównać posługiwanie się wywiadem w ówczesnych zdjęciach terenowych. Na przykład w 1792 r. polecono topografom wojskowym korzystanie z „relacji świadomych ludzi”⁷⁵. Między obu wymienionymi sposobami występuje jednak istotna różnica – informacje z wywiadu można było weryfikować, zestawiając je z innymi danymi, które sami topografowie zebrali w terenie. Narzędziem podstawowym, a często jedynym stosowanym wówczas w pobieżnych zdjęciach terenowych, był kompas. Pozwalał on uniknąć największych błędów w oznaczeniu położenia poszczególnych miejsc. Plebańskie opisy parafii zawierają liczne błędy i niedokładności w określeniu położenia osiedli względem ośrodka kościelnego. Dotychczas nie zostało wyjaśnione, czy jakąś część takich

⁷⁰ K. Buczek, *Kartograf*, s. 106.

⁷¹ K. Buczek, *Mapa*, s. 105.

⁷² K. Buczek, *Kartograf*, s. 107.

⁷³ W. Wernerowa, *Ocena*, s. 169. Por. K. Buczek, *Kartograf*, s. 107–108.

⁷⁴ W. Wernerowa, *Ocena*, s. 174.

⁷⁵ K. Buczek, *Prace kartografów pruskich w Polsce za czasów króla Stanisława Augusta na tle współczesnej kartografii polskiej*, w: *Prace Komisji Atlasu Historycznego Polski*, z. 3, Kraków 1935, s. 246 (w odbitce s. 132).

mylnie podanych kierunków według stron świata oraz odległości mógł Perthées skorygować⁷⁶. Drogę do usuwania błędów i braków wyznaczało zestawienie opisów oraz szkiców sąsiednich parafii.

Na mapach Perthéesa tylko nieliczne punkty zostały zlokalizowane zgodnie z ich współrzędnymi geograficznymi, przy czym szerokość mogła być wówczas ustalona dokładnie, a z długością geograficzną było trudniej. Uwzględniając ten fakt, można sformułować konkluzję, że na mapach

królewskiego kartografa wszystkie oznaczenia są mniej lub bardziej przybliżone.

Podsumowanie

Trzy części tego artykułu mają tematy bardzo różne, ale posiadają także wspólną cechę: szczegółowość ich treści wykracza poza to, co jest przewidziane do zamieszczenia w zapowiedzianej na wstępie monografii. Tam mogą być wykorzystane wyniki tego opracowania, którego istotnym spoiwem jest tytułowa postać – Karol Perthées. ■

Bibliografia – References

- Balcerek M., *Księstwo Kurlandii i Semigalii w wojnie Rzeczypospolitej ze Szwecją w latach 1600–1629*, Poznań 2012.
- Bernardo Bellotto. *W 300. rocznicę urodzin malarza*, red. A. Badach, M. Królikiewicz, Warszawa 2022.
- Buczek K., *Dzieje kartografii polskiej od XV do XVIII wieku. Zarys analityczno-syntetyczny*, Wrocław–Kraków 1963.
- Buczek K., *Kartograf króla Stanisława Augusta. Życie i dzieła*, oprac. H. Rutkowski, w: *Karol Perthées (1739–1815), fizjograf pierwszej Rzeczypospolitej. Życie oraz działalność kartograficzna i entomologiczna*, red. J. Pawłowski, Warszawa 2003 (Rozprawy z Dziejów Nauki i Techniki, t. 14), s. 21–134.
- Buczek K., *Mapa województwa krakowskiego z doby Sejmu Czteroletniego (1788–1792). Źródła i metoda*, Kraków 1930.
- Buczek K., *Perthées Herman Karol de h. własnego*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 25, Warszawa 1980.
- Buczek K., *Prace kartografów pruskich w Polsce za czasów króla Stanisława Augusta na tle współczesnej kartografii polskiej*, w: *Prace Komisji Atlasu Historycznego Polski*, z. 3, Kraków 1935, s. 115–322.
- Centralny katalog zbiorów kartograficznych w Polsce, z. 5: Wieloarkuszowe mapy topograficzne ziem polskich 1576–1870*, oprac. T. Paćko, W. Trzebiński, Wrocław 1983.
- Czeppe M., *Kobiety w życiu i w Pamiętnikach Stanisława Augusta*, w: *Pamiętniki Stanisława Augusta i ich bohaterowie*, red. A. Grześkowiak-Krwawicz, Warszawa 2015, s. 215–237.
- Dukwicz D., *Kontakty Stanisława Augusta z ambasadorkami Katarzyny II w Warszawie w świetle Pamiętników królewskich*, w: *Pamiętniki Stanisława Augusta i ich bohaterowie*, red. A. Grześkowiak-Krwawicz, Warszawa 2015, s. 265–291.
- Dybaś B., *Wasale, baronowie, panowie bracia. Szlachta inflancka, kurlandzka i pilyńska wobec Rzeczypospolitej w XVI–XVIII w.*, w: *My i oni. Społeczeństwo nowożytnej Rzeczypospolitej wobec państwa*, red. W. Kriegerseisen, Warszawa 2016, s. 99–130.
- Finkel L., *Bibliografia historii polskiej*, Lwów 1891 (reprint Warszawa 1956).
- Gierowski J., *Dyplomacja polska doby saskiej (1699–1763)*, w: *Historia dyplomacji polskiej*, t. 2, red. Z. Wójcik, Warszawa 1982, s. 331–475.
- Gorski S. B., *Analecta ad entomographiam provinciarum occidentali-meridionalium Imperii Rossici*, fasc. 1, Berolini 1852.
- Jedlicki J., *Klejnot i bariery społeczne. Przeobrażenia szlachectwa polskiego w schyłkowym okresie feudalizmu*, Warszawa 1968.
- Juszczak D., Małachowicz H., *Malarstwo do 1900. Zamek Królewski w Warszawie. Katalog zbiorów*, Warszawa 2007.
- Karol Perthées (1739–1815), *fizjograf pierwszej Rzeczypospolitej. Życie oraz działalność kartograficzna i entomologiczna*, red. J. Pawłowski, Warszawa 2003 (Rozprawy z Dziejów Nauki i Techniki, t. 14).
- Kądziela Ł., *Od Konstytucji do Insurekcji. Studia nad dziejami Rzeczypospolitej w latach 1791–1794*, red. W. Kriegerseisen, Warszawa 2011.
- Keyserlingk Christian Heinrich, w: *Baltisches Biografisches Lexikon digital*, <https://bbld.de/> [dostęp: 1 czerwca 2024].
- Keyserlingk Hermann Karl von, w: *Baltisches Biografisches Lexikon digital*, <https://bbld.de/> [dostęp: 1 czerwca 2024].
- Kozakiewicz S., *Lorenzo Bellotto, syn Bernarda i zagadnienie jego współpracowników*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 22, 1960, 2, s. 140–157.

⁷⁶ H. Rutkowski, *Okres*, s. 99–100.

- Manikowska E., *Bernardo Bellotto i jego drezdeński apartament. O tożsamości społecznej i artystycznej weneckiego wędurysty*, Warszawa 2014.
- Materiały do słownika historyczno-geograficznego województwa krakowskiego w dobie Sejmu Czteroletniego (1788–1792)*, pod kier. W. Semkowicza oprac. K. Buczek i in., z. 1, Kraków 1939, z. 2, Warszawa 1960.
- Michalski J., *Dyplomacja polska w latach 1764–1795*, w: *Historia dyplomacji polskiej*, t. 2, red. Z. Wójcik, Warszawa 1982, s. 483–707.
- Michalski J., *Stanisław August Poniatowski*, oprac. W. Kriegseisen, Warszawa 2009.
- Pawłowski J., *Suplement do biografii Karola Perthéesa*, w: *Karol Perthées (1739–1815), fizjograf pierwszej Rzeczypospolitej. Życie oraz działalność kartograficzna i entomologiczna*, red. J. Pawłowski, Warszawa 2003, s. 135–163.
- Polski wkład w przyrodznawstwo i technikę. Słownik polskich i związanych z Polską odkrywców, wynalazców oraz pionierów nauk matematyczno-przyrodniczych i techniki*, t. 1–4, red. B. Orłowski, Warszawa 2015.
- Rizzi A., *Canaletto w Warszawie. Dzieła Bernarda Bellotta zwanego Canalettem w stolicy Stanisława Augusta*, Warszawa 2006.
- Rizzi A., *La Varsavia di Bellotto*, Milano 1990.
- Rizzi A., *Rewolucyjna interpretacja „Widoku Warszawy od strony Pragi” pędzla Bernarda Bellotta*, „Almanach Muzealny”, 5, 2007, s. 173–186.
- Rizzi A., *Ritrattistica „ad naturam” del Bellotto varsaviese*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 65, 2003, 1, s. 57–82.
- Rottermund A., *Panorama Warszawy i okolic widziana ze wzgórza behwederskiego*, w: *Polska i Europa w dobie nowożytnej. Prace naukowe dedykowane Profesorowi Juliuszowi A. Chrościckiemu*, red. D. Merska, Warszawa 2009, s. 335–343.
- Rutkowski H., *Okres Stanisława Augusta w badaniach Karola Buczka nad kartografią dawnej Rzeczypospolitej*, w: *Karol Buczek (1902–1983). Człowiek i uczonej*, red. D. Karczewski, J. Maciejewski, Z. Zyglewski, Kraków–Bydgoszcz 2004, s. 57–104.
- Szymański J., *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2006.
- Trelińska B., *Album armorum nobilium Regni Poloniae XV–XVIII saec. Herby nobilitacji i indygenatów XV–XVIII w.*, Lublin 2001.
- Turłowa S.L., *Rosyjscy przedstawiciele dyplomatyczni w Rzeczypospolitej w XVII–XVIII w.*, „Kwartalnik Historyczny”, 105, 1998, 2, s. 71–79.
- Volumina legum*, t. 7, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1860.
- Waga A., *O Janie Filipie Karozym (de Carosi) i Karolu Perthesie (de Perthées), dwóch naturalistach polskich pod Stanisławem Augustem*, „Biblioteka Warszawska”, 4, 1843, s. 193–210.
- Wernerowa W., *Ocena „ankiet parafialnych” jako źródła wiedzy Karola Perthéesa o fizjografii Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, w: *Karol Perthées (1739–1815), fizjograf pierwszej Rzeczypospolitej. Życie oraz działalność kartograficzna i entomologiczna*, red. J. Pawłowski, Warszawa 2003 (Rozprawy z Dziejów Nauki i Techniki, t. 14), s. 165–192.
- Zdrójkowski Z., *Ziemskie prawo prywatne*, w: *Historia państwa i prawa Polski*, t. 2: *Od połowy XV wieku do r. 1795*, red. J. Bardach, Warszawa 1968, s. 273–299. ■

From the study on Karol Perthées

Summary

In the first part of the text, the main issue is the origins of Perthées, who was born in Dresden. There has long been an opinion that his mother belonged to French Huguenots settled in German countries and that his biological father was probably Herman Charles Keyserling, a Russian diplomat from Courland. However, this view has recently been challenged. In light of this, the author revisits relevant sources and concludes that Keyserling's paternity can be accepted as certain. This section of the article concludes with a summary of Perthées's early life up to his appointment as a royal cartographer for King Stanisław August in 1764.

The second part of the article addresses the question of whether the painter Bernardo Bellotto, who was Perthées's father-in-law, depicted him in his works, in which painting and in which figure. The author refers to Alberto Rizzi's study of Bellotto's artistry and embraces Bellotto's assertion that Perthées appears in the view of Ujazdów and Łazienki. This argument is further supported by additional evidence. However, the author disagrees with the claim that the cartographer is also shown in the view of Warsaw from the Praga district.

The third part consists of a list of parishes within the diocese of Krakow that include

Perthées's cartographic sketches, along with copies or excerpts of descriptions made by the parish priests. The list identifies 17 parishes and

outlines the elements present in each description. A final commentary suggests potential research directions for utilising these extracts. ■

Henryk Rutkowski – emerytowany pracownik Instytutu Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk, współpracownik Zakładu Atlasu Historycznego w tym Instytucie. Zajmuje się historią Polski XII–XVIII w., geografią historyczną i historią kartografii.
(h.rutkowski@ihpan.edu.pl)

Henryk Rutkowski – retired employee of the Department of Historical Atlas at the Institute at the Tadeusz Manteuffel Institute of History, Polish Academy of Sciences. He deals with the history of Poland from the 12th to the 18th century, historical geography, and the history of cartography.
(h.rutkowski@ihpan.edu.pl)

Praca naukowa finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą Narodowy Program Rozwoju Humanistyki w latach 2020-2025, nr projektu: 11H 18 0122 87.

